

U c h w a ł a Nr XXXIV/321/2008
Rady Miasta Starogard Gdański
z dnia 22 grudnia 2008r.

w sprawie skierowania skargi na przewlekłą działalność sądu w postępowaniu dotyczącym P.W.P „POLSAT” Sp. z o.o. do organu nadzoru sądowego.

Na podstawie art.18 ust.1 ustawy z dnia 08 marca 1990r. o samorządzie gminnym (Dz.U. z 2001 r. Nr 142, poz.1591 z póź. zm.) - **uchwala się**, co następuje:

§ 1

W związku z prawomocnym zakończeniem postępowania sądowego w sprawie P.W.P.”POLSAT” Sp. z o. o. przeciwko Gminie Miejskiej Starogard Gdański – Rada Miasta postanawia wystąpić ze skargą do Departamentu Sądów Powszechnych Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie w celu zbadania przyczyn tak długotrwałego, bo trwającego 14 lat procesu sądowego, przy wykorzystaniu materiałów będących w posiadaniu Gminy.

§ 2

Wykonanie uchwały powierza się Prezydentowi Miasta.

§ 3

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia .

Przewodniczący Rady Miasta
Starogard Gdański

Piotr Cychnerski

UZASADNIENIE

Jako radni Rady Miasta i mieszkańcy Starogardu, z troską o stan jego budżetu uważamy, że należy wnieść skargę będącą przedmiotem uchwały, gdyż nieuzasadniona długotrwałość postępowania sądowego w sprawie "POLSAT"-u naraziła naszą Gminę na ogromne straty i w konsekwencji na znaczne utrudnienie rozwoju miasta. Należy więc wykorzystać każdą szansę, by dojść do prawdy i rzetelnych decyzji w tej sprawie.

Skargę na działalność orzeczniczą sądów powszechnych można wnieść bezpośrednio do Departamentu Sądów Powszechnych Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie, co wynika z treści pisma Ministerstwa Sprawiedliwości - Prokuratura Krajowa, Biuro Postępowania Sądowego znak PR V C 491/2008 z dnia 20.08.2008 r. (kopia pisma w załączeniu)

Szczegółowe uzasadnienie uchwały stanowi treść skargi do Departamentu Sądów Powszechnych Ministerstwa Sprawiedliwości, w załączeniu.

W imieniu Starogardzkiego Klubu
Samorządowego Radnych Niezależnych

Henryk Kurkowski

Starogard Gdański, 15.12.2008r.

**Ministerstwo Sprawiedliwości
Departament Sądów Powszechnych**

**Aleje Ujazdowskie 11
0.950 Warszawa**

My, niżej podpisani radni Rady Miasta Starogardu Gdańskiego, wnosimy skargę na przewlekłą działalność Sądu i wnioskujemy o podjęcie działań mających na celu ustalenie przyczyn trwania przez okres około 14 lat procesu sądowego prowadzonego przez Sąd Okręgowy w Gdańsku, sygnatura akt IX GC 251/94, w sprawie z powództwa Przedsiębiorstwa Wdrożeń i Produkcji „POLSAT” Sp. z o.o. w Gdańsku przeciwko Gminie Miejskiej Starogard Gdański.

W wyniku negatywnego i niekorzystnego dla Gminy rozstrzygnięcia, Gmina w ślad za prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 21 grudnia 2007r., sygn.akt IACa 468/05 zobowiązana została do zapłaty na rzecz P.W.P. „POLSAT” łącznie kwoty prawie 9 milionów złotych.

Na powyższą kwotę złożyły się:

- 1/ kwota 1.088.382,68 zł, jako zwrot poniesionych nakładów na budowę sieci i studia telewizji kablowej,
- 2/ kwota 470.798,54 zł, jako wynagrodzenie wykonawcy za budowę sieci i studia telewizji kablowej.

Pozostała kwota, a więc ponad 7 milionów złotych są to odsetki liczone od 1993r.

W związku z powyższym, jako radni Gminy Miejskiej zgłaszamy skargę na fakt, że doszło do tak długotrwałego procesu, skoro według opinii reprezentujących Gminę prawników – sprawę można było zakończyć w okresie najdalej 3-letnim.

Z przedstawionych organom Gminy informacji wynika, że głównymi przyczynami tak długiego trwania procesu były:

- 1/ zmiany składu sądowego w Sądzie I-ej instancji w latach 1995-1999,
- 2/ nieuwzględnienie przez Sąd I-ej instancji, a także Sąd Apelacyjny wniosków o powołanie innych biegłych (uznanie słuszności tych wniosków nastąpiło dopiero przez sądy II -iej instancji)

Nieuwzględnienie wniosku o powołanie biegłych doprowadziło do przedłużenia sprawy o cały okres trwania postępowania międzyinstancyjnego. Gdyby w roku 1999 oraz 2003 Sąd Okręgowy w Gdańsku dopuścił dowód z opinii biegłego na wniosek Gminy, a nie wydawał wyroki bez jego uwzględnienia – sprawa nie musiałaby zostać skierowana do sądu II-iej instancji czy Sądu Najwyższego, które to sądy wyroki uchylały, nakazując przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego.

Przedstawiamy chronologiczny zapis przebiegu procesu:

W dniu 29.09.1995r. P.W.P. „POLSAT” wniósł pozew o zapłatę przez Gminę Miejską Starogard Gdański kwot 1.877.146 zł oraz 553.508 zł.

Sąd Okręgowy w Gdańsku dopiero 24.06.1997r. wydał postanowienie o dopuszczeniu

dowodu z opinii biegłego. Po wydaniu opinii niekorzystnej dla Gminy przez biegłą Panią Irenę Miszkinis, 30 września 1997r. Gmina złożyła wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego. Wniosek ten nie został uwzględniony i 24 sierpnia 1999 r. Sąd Okręgowy wydał wyrok oddalający powództwo. „POLSAT” odwołał się od wyroku.

W tym okresie nastąpiły zmiany Składu sądzącego, co również było przyczyną przedłużenia trwania procesu o dalsze lata.

Wyrokiem z dnia 20 czerwca 2000 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku uchylił wyrok Sądu Okręgowego i nakazał przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego.

Opinia drugiego biegłego – Józefa Żytka – została wydana w 2001 roku i była korzystna dla Gminy. Sąd Okręgowy nie uwzględnił jednak z kolei wniosku „POLSAT”-u o dopuszczenie

dowodu z badania innego biegłego, lecz postanowieniem z dnia 05.08.2002r. nakazał obydwu biegłym wydać wspólną opinię. Opinia ta była w rzeczywistości powtórzeniem pierwszej, niekorzystnej dla Gminy opinii, wydanej przez Irenę Miszkinis, pod którą to podpisał się również biegły Józef Żytko – podtrzymując jednak i swoją opinię (Panu Bogu świeczkę, a diabłu ogarek?!). Takie stanowisko w zasadzie dyskwalifikowało i opinię i biegłych, co potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku z 16 lutego 2005r., sygn.akt IV CK 526/04 - uchylając wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 09 kwietnia 2004r. i zlecając temu Sądowi przy ponownym rozpoznaniu apelacji stron-przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego.

Dopiero przy ponownym rozpoznaniu sprawy, Sąd przesłuchał – na wniosek stron – biegłych i wówczas biegła Pani Irena Miszkinis przyznała, że przed przystąpieniem do opracowania pierwszej opinii w 1997r., zastała niewyprowadzoną księgowość w firmie „POLSAT” i dopiero po wyprowadzeniu czynności księgowych przystąpiła do opracowania opinii, jednak dotychczas zaprzeczała tym okolicznościom. Opinię „wspólną” w 2002 r. opracowała samodzielnie, a biegły Józef Żytko tylko ją podpisał, nie biorąc udziału w jej powstaniu z uwagi na chorobę, co według nas jest zdradą i jednym z kluczy do tak długiego procesu.

Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku Gminy o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego ds. bankowości z innego terenu, który to wniosek motywowała Gmina tym, że kolejna biegła-Pani Elżbieta Chabowska- oparła się na opinii biegłej Miszkinis, mimo podniesionych i stwierdzonych zastrzeżeń.

Jak z powyższego chronologicznego zapisu wynika - gdyby przede wszystkim Sąd Okręgowy dopuścił dowody z opinii biegłych, a tak samo w 2004r. postąpiłby Sąd Apelacyjny – okres prowadzenia procesu uległby znacznemu skróceniu, przede wszystkim o czas trwania postępowania międzyinstancyjnego i przed Sądem II-iej instancji, co gwarantowałoby zakończenie procesu najpóźniej w 1999/ 2000 roku lub 2004r. **Kwota odsetek byłaby zatem też znacznie niższa.**

Tu chcemy jeszcze dodać, że nie jest też zrozumiałe, dlaczego Sąd Apelacyjny przyjął bez zastrzeżeń wadliwe rozliczenie przez biegłego kwoty 251.000 USD wpłaconej przez Gminę na poczet zobowiązań wobec „POLSAT”-u, mimo że Gmina kwestionowała to rozliczenie w pismach procesowych i jednocześnie, oddalił wniosek Gminy o dopuszczenie dowodu biegłego z zakresu bankowości.

Sumując wszystkie koszty, także dotyczące obsługi prawnej trzeba stwierdzić, że tak długo trwająca procedura sądowa kosztowała Gminę zbyt dużo. W związku z powyższym, jako radni reprezentujący społeczność Gminy uważamy, że powody tak długo

prowadzonego postępowania w tej sprawie winny zostać rzetelnie wyjaśnione. Taką nadzieję pokładamy w Adresacie tej skargi.

Z wyrazami szacunku
Radni Rady Miasta Starogard Gdański